

A large, stylized graphic of a leaf or flame shape, composed of several overlapping curved segments in light beige and light blue, positioned on the left side of the poster.

Biedaczów
28 października 2025

ZAWOŁANI PO IMIENIU

**Upamiętnienie
Jakuba Tokarza zamordowanego
za pomoc Żydom w czasie okupacji
niemieckiej**

**musimy zatem wiedzieć
policzyć dokładnie
zawołać po imieniu
opatrzyć na drogę**

ZBIGNIEW HERBERT

**człowieka trzeba mierzyć
miarą serca**

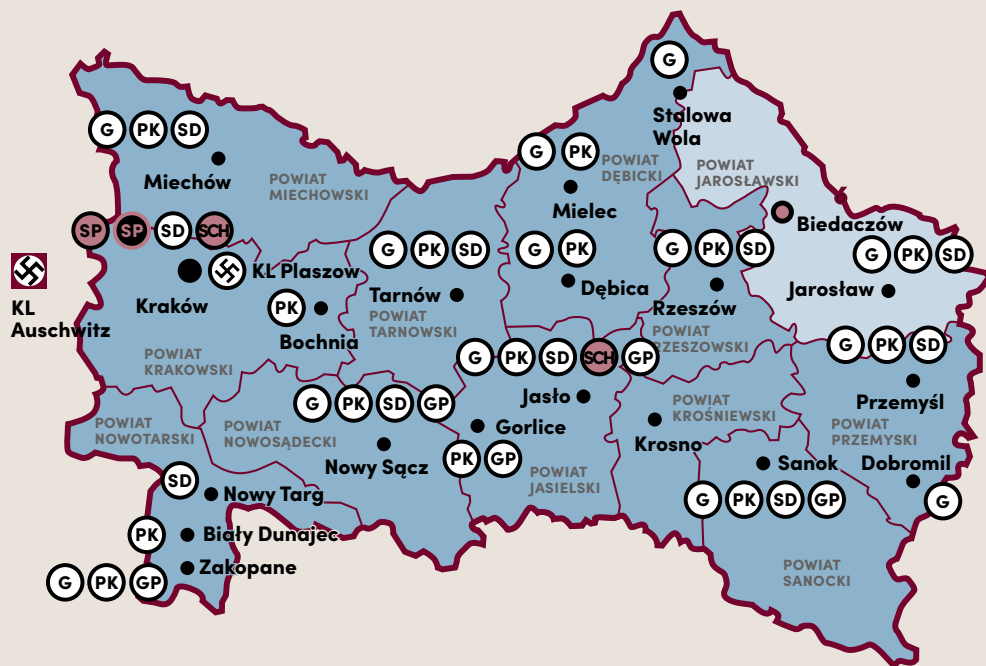
JAN PAWEŁ II

W ramach programu **Zawołani po imieniu** Instytut Pileckiego wydobywa z niepamięci historie Polaków, którzy za ratowanie Żydów skazanych na Zagładę zapłacili życiem własnym i swoich najbliższych. Program łączy badania naukowe, edukację historyczną i różnorodne działania w obszarze kultury pamięci.

Poszukiwaniom archiwalnym, które służą dokładnemu odtworzeniu przebiegu wydarzeń, towarzyszą wizyty w miejscach zbrodni – najczęściej w małych miejscowościach i wsiach – wywiady ze świadkami oraz zbieranie notacji filmowych. Kluczowe znaczenie ma nawiązanie relacji z rodzinami zamordowanych i potomkami ratowanych Żydów, jeśli tym ostatnim udało się przeżyć. W każdym przypadku punktem kulminacyjnym jest odsłonięcie kamienia. Widniejąca na nim inskrypcja w języku polskim i angielskim upamiętnia zamordowanych Polaków oraz Żydów, którzy zginęli wraz z nimi. Kamień ten staje się trwałym znakiem pamięci o bohaterach tam, gdzie doszło do tragicznych wydarzeń. Integracja środowiska rodzin **Zawołanych po imieniu** pomaga im zmierzyć się z trudnymi doświadczeniami z przeszłości. Dzięki spotkaniom i warsztatom edukacyjnym społeczności lokalne mogą poznać i zrozumieć własną historię. Kampania informacyjna służy wprowadzeniu losów **Zawołanych po imieniu** do pamięci zbiorowej w Polsce i na świecie. Wszystkie te działania zmierzają do realizacji misji, o której pisał urodzony równo sto lat temu Zbigniew Herbert: zwiększenia wiedzy, policzenia, zawołania po imieniu, opatrzenia na drogę.

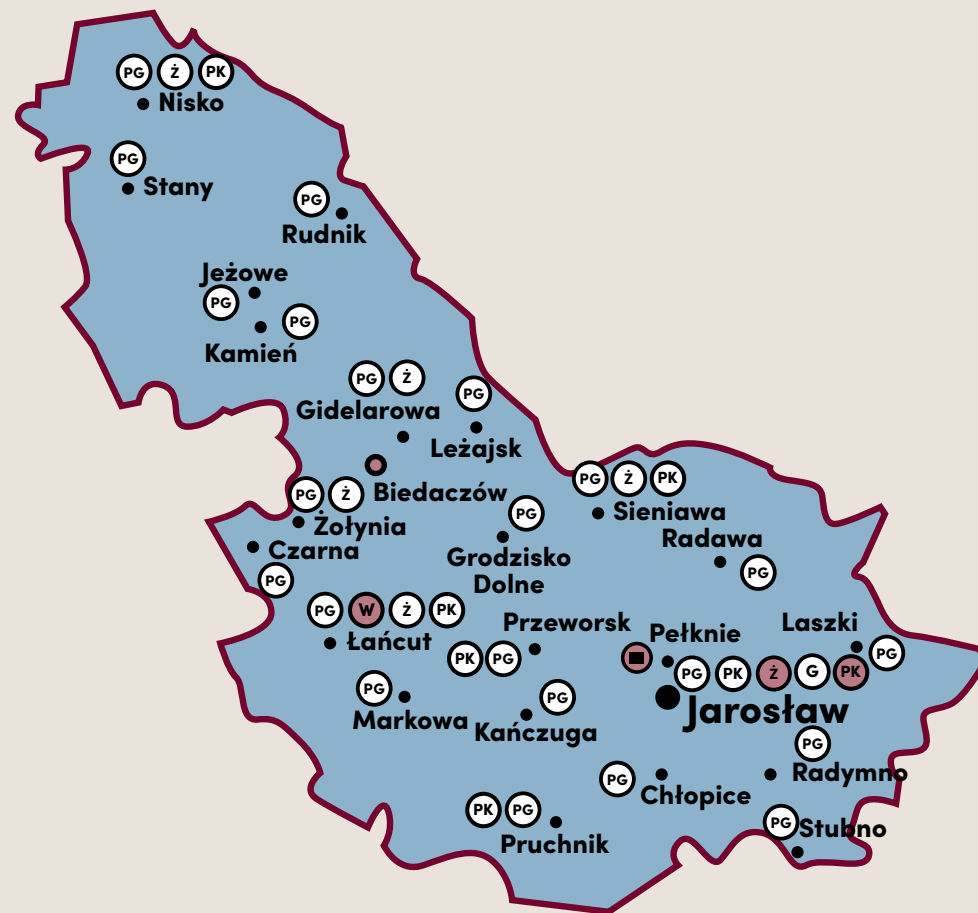
Program **Zawołani po imieniu** oddaje sprawiedliwość heroicznej postawie Polaków, którzy świadomie ryzykowali życie własne i swoich najbliższych, aby nieść pomoc żydowskiemu przyjacielom, sąsiadom, a czasem nieznanym, i zapłacili za to najwyższą cenę. Program ukazuje zarazem bezwzględne realia niemieckiej polityki okupacyjnej, która niszczyła wszelkie więzi solidarności między Polakami a Żydami i sprawiała, że najdrobniejszy gest współczucia, każdy ludzki odruch, był karany śmiercią. **Zawołani po imieniu** niosą także uniwersalne przesłanie mówiące o odwadze, poświęceniu i solidarności z prześladowanymi, wartościach, które wyznaczają miarę człowieczeństwa.

Dystrykt krakowski



- | | | | |
|-----------|---|------------|--|
| SP | siedziba dowódcy SIPO i SD | SD | placówki zewnętrzne SD |
| SP | siedziba komendanta SIPO i SD | SCH | skoszarowane bataliony Schutzpolizei |
| G | placówki zewnętrzne Gestapo | GP | placówki policji granicznej (Grenzpolizeikommissariat) |
| PK | placówki zewnętrzne policji kryminalnej (Kripo) | | |

Powiat jarosławski



- | | | | |
|-----------|---|-----------|---|
| Ż | posterunki żandarmerii | Ż | dowództwo plutonu żandarmerii |
| PK | placówka zewnętrzna policji kryminalnej (Kripo) | PK | komisariat policji kryminalnej |
| PG | posterunek policji granatowej | ■ | obóz przejściowy dla ludności żydowskiej, poprzednio obóz jeńców sowieckich |
| W | jednostka Wehrmachtu | ● | miejsce zdarzeń |



RUCHEL (RACHELA) RIMLER (1921–1942). JEDNA Z CÓREK HERSCHA RIMLERA, UKRYWJĄCA SIĘ U JAKUBA TOKARZA. ZAMORDOWANA W GIEDLAROWEJ. ŹRÓDŁO: DOMENA PUBLICZNA

Biedaczów i Gwizdów to dwie niewielkie miejscowości położone pomiędzy Żołynią a Giedlarową, przy drodze łączącej większe ośrodki miejskie – Łańcut i Leżajsk. Na przełomie XIX i XX wieku wioski liczyły łącznie ponad 1000 mieszkańców, w tym kilka rodzin żydowskich. Żyły tu spokrewnione ze sobą rody – m.in. Niesenfeldów, Lieblichów i Gruenfeldów. Tak jak w wielu innych miejscowościach ówczesnej Galicji chęć poszukiwania lepszego życia napędzała emigrację za ocean. Do USA wyjechała część rodziny Lieblichów. Wyemigrował też Hersch Niesenfeld. Pozostawił jednak w kraju swoje córki i żonę. Po ustatkowaniu się w Nowym Jorku pomagał swoim katolickim i żydowskim znajomym z Biedaczowa i okolic w wyjeździe do USA. Sprowadził tam także swoją rodzinę. W Galicji została jego najstarsza córka Ita (ur. 1893). Przeprowadziła się do Żołyni i w 1921 roku wyszła za mąż za pochodzącego z Sokołowa Małopolskiego Herscha Meilecha Rimlera (ur. 1896; jego rodzice nie zawarli ślubu, stąd pojawia się również jego nazwisko po matce – Langbaum).

W Biedaczowie, po przenosinach ze swej rodzinnej Giedlarowej, zamieszkał Jakub Tokarz (ur. 1896). Wraz z żoną Marią z domu Chrzan (ur. 1903) pracował na roli. W gospodarstwie w Biedaczowie małżonkowie wychowywali sześcioro dzieci: Franciszka (1923–2007), Józefa (1928–2012), Anielę (1932–2007), Jana (ur. 1937), Katarzynę (1940–2022) oraz Agnieszkę.

Tokarzowie – jak wiele rodzin z okolicznych wsi – zaopatrywali się w przedmioty codziennego użytku w pobliskim miasteczku – Żołyni. Było to też centrum usługowe – tam dokonywano napraw krawieckich, szewskich itp. Na początku lat 20. XX wieku w miasteczku tym prawie 60% z około 1100 mieszkańców stanowili Żydzi. W Żołyni, w cechu rzemieślniczym, pracował jako holerkarz Hersch Rimler. Do siedmioklasowej szkoły żeńskiej im. Stanisława Sobińskiego w Żołyni uczęszczały jego córki: bliźniaczki Rachel (Rachela) i Hena (Chana), urodzone w 1921 roku, oraz Adela (ur. 1927).

Po wybuchu wojny Niemcy wkroczyli do Żołyni 10 września 1939 roku. Wraz z utworzeniem Generalnego Gubernatorstwa Żołynia, Biedaczów i Leżajsk znalazły się na terenie okupacyjnego powiatu jarosławskiego. Na podbitych przez nazistowskie Niemcy ziemiach polskich rozpoczęły się lata wszechobecnego

terroru i represji. Codziennością stały się coraz bardziej brutalne prześladowania obywateli pokonanego narodu, szczególnie osób pochodzenia żydowskiego. Stygmatyzacja, represje ekonomiczne, zmuszanie do niewolniczej pracy, ograniczenia swobody przemieszczania się i przemoc stały się normą.

15 października 1941 roku wprowadzono kolejne rozporządzenie o ograniczeniach pobytu w Generalnym Gubernatorstwie. Na jego mocy Żydzi opuszczający wyznaczoną im dzielnicę mieli być karani śmiercią. Takiej samej karze podlegali Polacy, którzy świadomie udzieliliby schronienia ukrywającym się Żydom. 18 grudnia 1941 roku niemiecki starosta powiatu jarosławskiego dr Georg Eisenlohr doprecyzował w obwieszczeniu, że „na dzielnicę zamieszkania [...] wyznacza dla żydów i żydówek [pisownia oryginalna] powiatu jarosławskiego ich obecne miejsce zamieszkania”, oraz że „za miejsce zamieszkania uważa się gminę miejską lub wiejską, albo wieś, w której żyd w dniu, w którym rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie, posiada swe mieszkanie lub w braku tego – przytułek”.

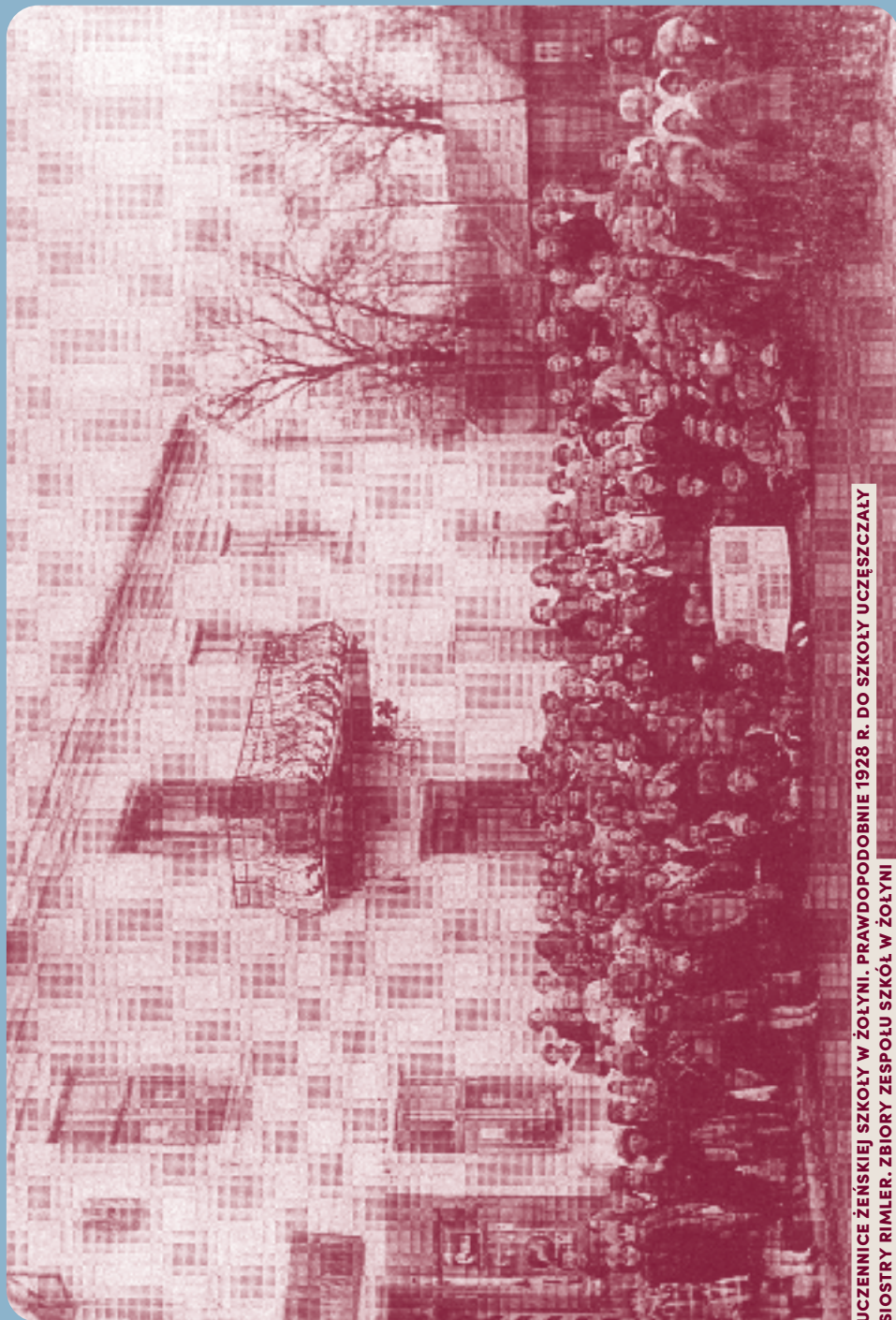
Rozporządzenie weszło w życie 1 stycznia 1942 roku. Od tego momentu dla Żydów – w tym także mieszkańców Żołyni – ich własna miejscowość stała się gettem. Opuszczenie jej w myśl obowiązującego prawa karane było śmiercią.

Nie jesteśmy w stanie z całą pewnością odtworzyć okupacyjnych losów rodziny Rimlerów. Wiemy tylko, że pod koniec maja 1942 roku Hersch Rimler wraz z żoną Iłą i córkami – dwudziestoletnimi Rachelą i Chaną oraz piętnastoletnią Adelą – wyruszyli w poszukiwaniu schronienia. Możemy jedynie domniemywać, że jakieś dramatyczne wydarzenia w Żołyni skłoniły rodzinę do takiego kroku – wiadomo było, że za opuszczenie miejsca zamieszkania groziła śmierć.

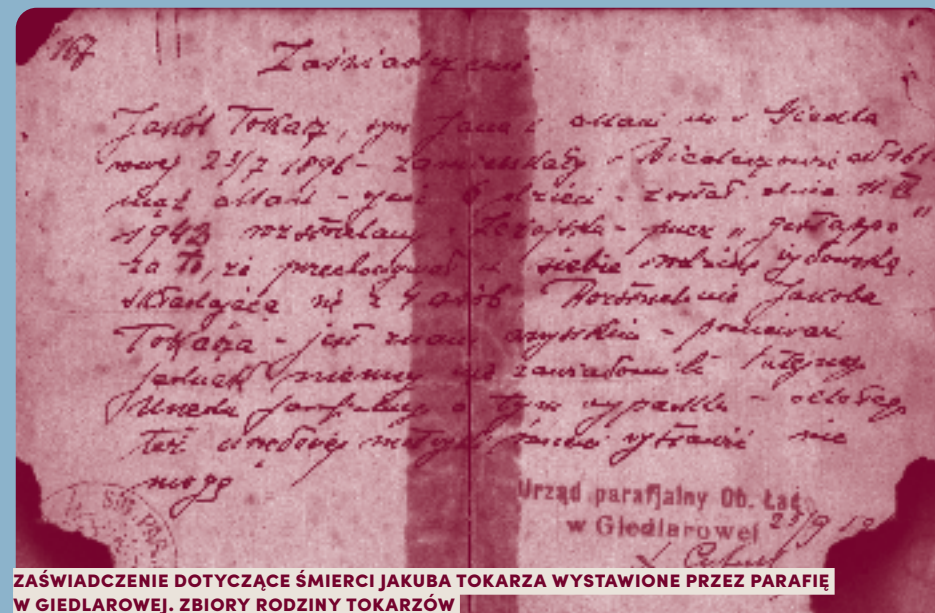
Możliwe jest również, że Rimlerowie jeszcze przed końcem 1941 roku opuścili Żołynię i znaleźli się w rodzinnych stronach Herscha, w rejonie Sokołowa Małopolskiego, w powiecie rzeszowskim. Jego rodzice prowadzili karczmę w pobliskiej Trzebusce, niewykluczone więc, że postanowił tam wrócić z rodziną, zakładając, że będzie tam bezpieczniej niż w Żołyni. Przekonanie to miało podstawy: na wsi nie było posterunków żandarmerii ani



UROCZYSTOŚĆ NADANIA SZTANDARU ŻEŃSKIEJ SZKOŁY W ŻOŁTYŃ. 1934 R. DO SZKOŁY UCZĘSZCZAŁY SIOSTRY RIMLER. ZBIORY ZESPOŁU SZKOŁ W ŻOŁTYŃ



UCZCENIE ŻEŃSKIEJ SZKOŁY W ŻOŁYNI. PRAWDOPODOBIE 1928 R. DO SZKOŁY UCZĘSZCZAŁY SIOSTRY RIMLER. ZBIORY ZESPOŁU SZKOŁ W ŻOŁYNI



ZAŚWIADECZENIE DOTYCZĄCE ŚMIERCI JAKUBA TOKARZA WYSTAWIONE PRZEZ PARAFIĘ W GIEDLAROWIEJ. ZBIORY RODZINY TOKARZÓW

„Jakub Tokarz, syn Jana i Marii ur. w Giedlarowej 23/7 1896 – zamieszkały w Biedaczowie [...] 161 – mąż Marii – ojciec 6 dzieci – został dnia 11 VI 1942 rozstrzelany w Leżajsku – przez „gestapo” – za to, że przechowywał u siebie rodzinę żydowską, składającą się z 4 osób. Rozstrzelanie Jakuba Tokarza – jest znane wszystkim – ponieważ jednak Niemcy nie zawiadomili tujejszego Urzędu parafialnego o tym wypadku – dlatego też urzędowej metryki śmierci wystawić nie mogę”.

granatowej policji, a warunki egzystencji były lepsze niż w zatłoczonym miasteczku, w którym Niemcy konfiskowali żydowskie mienie. Jednak w powiecie rzeszowskim wiosną 1942 roku rozpoczęto masowe tworzenie gett. Pod datą 25 kwietnia kronikarz rzeszowski Franciszek Kotula zapisał: „Idą już przygotowania do zaprowadzenia dzielnic żydowskich i w małych miasteczkach”. W kolejnych tygodniach przesiedlano do nich Żydów mieszkających na wsiach w pobliżu nowo utworzonych gett. W tym samym czasie Niemcy, zarówno w powiecie jarosławskim, jak i rzeszowskim, przeprowadzili wiele działań zastraszających lokalne społeczności żydowskie – niemieckie formacje policyjne rozstrzelały około 200 osób w Jarosławiu, a we wsiach i miasteczkach zginęli członkowie Judenratów i przypadkowi przechodnie z opaskami z gwiazdą Dawida.

Możliwe, że – jak wielu żydowskich mieszkańców powiatu rzeszowskiego – Rimlerowie w połowie maja stanęli przed wyborem: trafić do getta (założono takie w pobliskim Sokołowie) lub próbować wrócić na teren powiatu jarosławskiego, ewentualnie do znanej Żołyni, gdzie Niemcy nie utworzyli typowych zamkniętych gett.

Rimlerowie, szukając schronienia, trafili do Biedaczowa. Hersch znał z okresu przedwojennego Jakuba Tokarza, a dla Ity była to wioska znana z dzieciństwa. Żydowska rodzina podczas swej wędrówki unikała głównych dróg, przedzierała się śródlęsnymi ścieżkami. Nie znała dokładnego adresu Tokarzów. W lesie spotkała jednego z sąsiadów i poprosiła o wskazanie drogi do ich gospodarstwa.

Jakub ukrył całą piątkę na strychu budynków gospodarczych. Wkrótce Itę i Adela przeniosły się do sąsiada Tokarzów. Ukryciu sprzyjało położenie gospodarstwa – w pobliżu lasu, przy mało uczęszczanej ścieżce prowadzącej w jego głąb.

Rimlerowie w Biedaczowie przetrwali tylko kilka dni. Ich obecność u Tokarzów nie pozostała niezauważona. Na początku czerwca 1942 roku jeden z mieszkańców wsi poinformował przejeżdżających przez miejscowość niemieckich żandarmów, że u Tokarza ukrywają się Żydzi. Dwóch Niemców przeszukało gospodarstwo. Znaleźli Herscha oraz bliźniaczki – Rachelę i Chanę. W tym czasie człowiek, który ukrywał Itę i Adela,



ZACHOWANE ZABUDOWANIA GOSPODARSTWA TOKARZÓW W BIEDACZOWIE. BUDYNKI SŁUŻYŁY JAKO KRYJÓWKA DLA RODZINY RIMLERÓW. FOT. KK/IP



BUDYNEK SĄDU POWIATOWEGO W ŁĘŻYCU. W CZERWCU 1942 R. PRZETRZYMYWANY BYŁ W NIM JAKUB TOKARZ. FOT. KK/IP



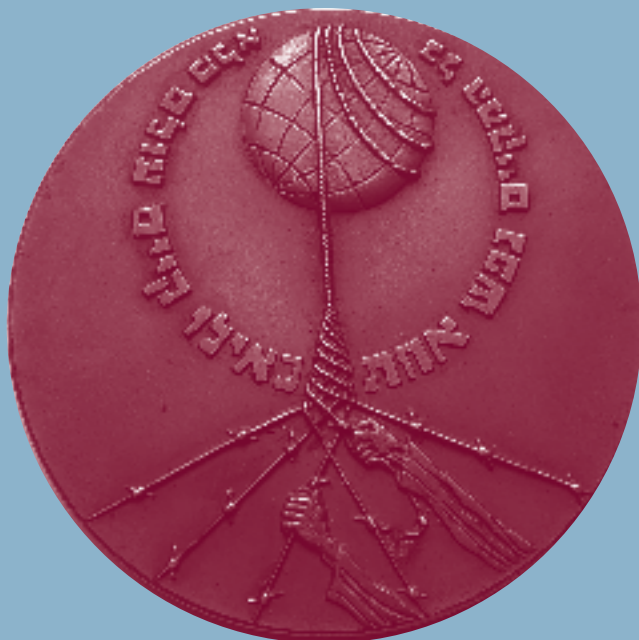
DYPLOM HONOROWY „SPRAWIEDLIWY WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA” PRZYZNANY POŚMIERTNIE JAKUBOWI TOKARZOWI. ZBIORY RODZINY TOKARZÓW

zorientował się, że Niemcy szukają Żydów, i „aby uchronić je przed gestapo”, wyprowadził z domu. Prawdopodobnie obie zostały wkrótce schwytane i zamordowane.

W obejściu Tokarzów Niemcy nakazali najstarszemu synowi Jakuba, Franciszkowi, zawieźć ojca i trójkę Żydów furmanką do Giedlarowej. W tej miejscowości znajdował się posterunek granatowej policji, a przez pewien czas także Stützpunkt – baza wypadowa żandarmerii. Funkcjonariusze służb policyjnych okupanta zastrzelili Herscha i jego córki przy jednej z dróg prowadzących do części wsi o nazwie Wilkowyje. Jakub Tokarz trafił do aresztu w budynku sądu w Leżajsku, a Franciszek wrócił do Biedaczowa.

Przez kilka dni los Jakuba pozostawał niepewny. W areszcie odwiedzała go żona; według relacji próbowano go wykupić. Ostatecznie, 11 czerwca 1942 roku, wyprowadzono go na cmentarz katolicki w Leżajsku i zastrzelono za pomoc Żydom. Z przekazów wynika, że egzekucji dokonał jeden z volksdeutschów pracujących dla Niemców. Jakub Tokarz spoczywa na cmentarzu w Leżajsku – w pobliżu miejsca egzekucji.

W 1988 roku Jakub Tokarz został przez izraelski Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu Yad Vashem uznany za Sprawiedliwego wśród Narodów Świata za ratowanie rodziny Rimlerów.



MEDAL „SPRAWIEDLIWY WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA” PRZYZNANY
POŚMIERTNIE JAKUBOWI TOKARZOWI. ZBIORY RODZINY TOKARZÓW

...przed śmiercią byłą żonę Hersza Mailecha Rimlera Langbaum z młodszą córką przetrzymywałem do chwili wypadku, jak się dowiedziałem o przyjeździe gestapa do Jakuba Tokarza, to natychmiast odprowadziłem ich z mojego domu, aby uchronić ich przed gestapem, i od tamtego czasu więcej ich nie widziałem.

RELACJA MICHAŁA G.

BIEDACZÓW, 25 LIPCA 1966 ROKU, AŻIH 301/6312

Jestem naocznym świadkiem, synem Marii Tokarz. Podczas okupacji na rozkaz gestapo odwoziłem z mojego domu rodzinę żydowską składającą się z trzech osób i ojca, który nazywał się Hersz Majlech Rimler, recte Langbaum. Odwoziłem ich do miejscowości Giedlarowa powiat Łańcut. Po przywiezieniu Żydów natychmiast rozstrzelali, widziałem to naocznie. Ojciec został przewieziony do Łańcuta do więzienia, gdzie po tygodniu czasu został zamordowany na cmentarzu w Łańcutcie.

RELACJA FRANCISZKA TOKARZA

ŻOŁYNIA, 26 LIPCA 1966 ROKU, AŻIH 301/6312

Zeznaję, co widziałem naocznie: szedłem do Leżajska i widziałem na cmentarzu, który znajduje się obok szosy, gestapo niemieckie, obok nich był Tokarz Jakub i w tej chwili go rozstrzelano.

RELACJA JANA K.

27 LIPCA (?) 1966 ROKU, AŻIH 301/6312



UPAMIĘTNIE NIE MARIANNY I LEONA ORAZ STEFANA LUBKIEWICZÓW, SADOWNE, 24 MARCA 2019 R.

Program **Zawołani po imieniu** rozpoczął się w Sadownem, w Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką 24 marca 2019 roku. Kamień z pamiątkową tablicą został uroczystie odsłonięty przed domem Leona, Marianny i Stefana Lubkiewiczów – rodziny piekarzy zastrzelonej przez Niemców za pomoc Żydom. Od tego czasu upamiętniliśmy 100 osób w 39 miejscowościach.

W 2019 roku uroczystości odbyły się w Sadownem, Porębie-Kocębach, Skłodach-Piotrowicach, Ostrowi Mazowieckiej, Stoczku, Nurze, Waniewie i Czyżewie-Sutkach. W 2020 roku upamiętnienia zorganizowano w miejscowościach: Sterdyń, Wierzchowisko, Tworki, Marki, Tomaszów Mazowiecki i Stary Lipowiec. W 2021 roku upamiętnienia w ramach programu odbyły się w Bieczu, Rządzie, Grądach-Woniecku, Olesinie, Mikołajkach, Opoce Dużej, Węgrowie i Treblince.

W 2022 roku uroczystości odbyły się w Brzozie Królewskiej, Hucie Mińskiej, Poświętnem, Brzostku, Chmielniku, Majdanie Nowym i Rzeszowie. W Brzozie Królewskiej uczciliśmy zamordowanych przez Niemców Katarzynę i Sebastiana Kazaków oraz ukrywanych przez nich Żydów, w tym Chanę Stiller. W Hucie Mińskiej „zawołaliśmy po imieniu” starszego wachmistrza Kazimierza Przekorę, który w czasie Holokaustu udzielił schronienia trzem nieznanym żydowskim mężczyznom i wraz z nimi poniósł śmierć z rąk niemieckich żandarmów. W Poświętnem upamiętniliśmy gospodarzy Józefę i Józefa Dmochów oraz



PROF. MAGDALENA GAWIN, INICJATORKA PROGRAMU „ZAWOŁANI PO IMIENIU”, Z RODZINĄ UPAMIĘTNIONYCH WACŁAWA I MARIANNY STRADOWSKICH, CHMIELNIK, WRZESIEŃ 2022 R.

podsołtysa Jana Kowalskiego z Helenową, którzy zostali rozstrzelani za ukrywanie dziesięciorga Żydów. W Brzostku upamiętniliśmy Jana Jantoniego z Woli Brzostekiej, który pomagał ukrywającej się w lesie rodzinie Fischów oraz Apolonii i Stanisława Gaconiów z Bukowej, zabitych przez Niemców wraz z ukrywanym dzieckiem z żydowskiej rodziny Korzenników. W Chmielniku uczciliśmy zamordowanych Marianę Stradowską i jej syna Wacława Stradowskiego, którzy pomagali dwóm braciom Pasternakom oraz nieznanemu małżeństwu z dzieckiem. W Majdanie Nowym przywołaliśmy historię jego mieszkańców – Jana Gniduły, Katarzyny Kowal, Józefa Kowala, Anastazji Łubiarz, Marianny Łubiarz, Katarzyny Margol oraz Kazimierza Szabata, zabitych za pomoc udzielaną Icie Becher oraz rodzinie Feilów. W Rzeszowie upamiętniliśmy Michała Stasiuka, który pomagał Żydom ukrywającym się w podziemiach rzeszowskiego rynku. W 2023 roku w Złotopolicach uczciliśmy pamięć Ignacego Ambroziaka, Stefana Trzcińskiego i Stanisławy Trzcińskiej oraz Władysława Muchowskiego. W Somiance zawołaliśmy po imieniu Mieczysława Żemojtele oraz ratowaną przez niego Annę Kowalską. W Markowej odsłoniliśmy tablicę poświęconą „Zawołanym po imieniu” oraz włączyliśmy do programu rodzinę Ulmów. W Gamratce zostali upamiętnieni Zofia Kur i jej syn Aleksander. W Łańcucie upamiętniliśmy Anielę Nizioł. W 2024 roku upamiętniliśmy rodzinę Siniarskich w Lutkowie, a w Nacpolsku Franciszka Antczaka i Kazimierza Szkopa.



UPAMIĘTNIEŃ FRANCISZKA ANTCHAKA I KAZIMIERZA SZKOPA, NACPOLSK, WRZESIEŃ 2024 R.



UPAMIĘTNIEŃ KATARZYNY I SEBASTIANA KAZAKÓW, BRZOZA KRÓLEWSKA, MARZEC 2022 R.



UPAMIĘTNIEŃ APOLONII I STANISŁAWA GAONIÓW I JANA JANTONIA, BRZOSTEK, CZERWIEC 2022 R.



UPAMIĘTNIEŃ STANISŁAWA I MARIANNY SINIARSKICH ORAZ ICH DZIECI MARIANA, IRENY I EDWARDA, LUTKÓWKA, MARZEC 2024 R.

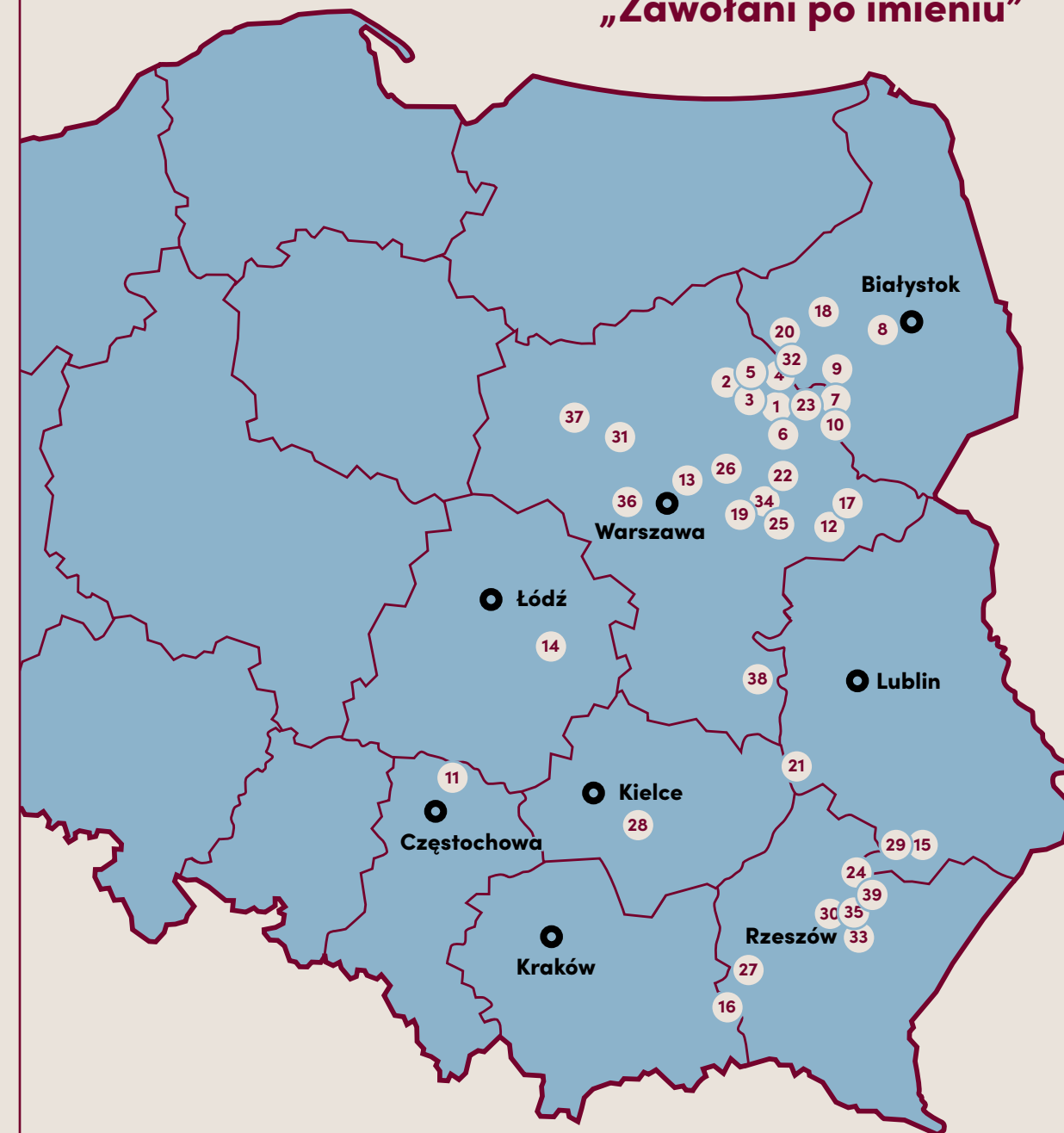
Miejsca upamiętnień

- ① **24 marca 2019 Sadowne**
Marianna, Leon
i Stefan Lubkiewiczowie
- ② **9 czerwca 2019 Poręba-Kocęby**
Piotr Leszczyński
Antoni Prusiński
- ③ **16 czerwca 2019 Skłody-Piotrowice**
Aleksandra i Hieronim Skłodowscy
- ④ **29 czerwca 2019 Ostrów Mazowiecka**
Jadwiga Długoborska
- ⑤ **29 czerwca 2019 Ostrów Mazowiecka**
Lucyna Radziejowska
- ⑥ **30 czerwca 2019 Stoczek**
Julianna, Stanisław, Henryk
i Wacław Postkowie
- ⑦ **22 września 2019 Nur**
Wacław Budziszewski
- ⑧ **6 października 2019 Waniewo**
Władysława i Stanisław
Krysiewiczowie
- ⑨ **27 października 2019 Czyżew-Sutki**
Franciszek Andrzejczyk
- ⑩ **4 czerwca 2020 Sterdyń**
Franciszek Augustyniak, Zygmunt
Drgas, Franciszek Kierylak, Ewa
Kotowska, Józef Kotowski, Stanisław
Kotowski, Marian Nowicki, Stanisław
Piwko, Jan Siwiński, Zygmunt Uziębło,
Aleksandra Wiktorzak
- ⑪ **16 czerwca 2020 Wierzchowisko**
Franciszka i Józef Sowowie
- ⑫ **19 czerwca 2020 Tworki**
Zofia i Feliks Bogustaw Krasuscy

- ⑬ **15 września 2020 Marki**
Marianna, Władysław i Stanisława
Banaszkowie
- ⑭ **22 września 2020 Tomaszów Mazowiecki**
Karolina Juszczykowska
- ⑮ **8 października 2020 Stary Lipowiec**
Katarzyna Grochowicz, Anastazja
Kusiak, Roman Kusiak, Franciszek
Kusiak, Katarzyna Rybak, Jan Zaręba
- ⑯ **23 marca 2021 Biecz**
Józef Pruchniewicz
- ⑰ **28 maja 2021 Rządów**
Piotr, Franciszek i Antoni Domańscy
- ⑱ **9 czerwca 2021 Grądy-Woniecko**
Piotr Kościelecki
- ⑲ **25 czerwca 2021 Olesin**
Bolesław Książek
- ⑳ **2 lipca 2021 Mikołajki**
Antoni Kenigsman
- ㉑ **30 września 2021 Opoka Duża**
Apolonia i Piotr Likosowie
- ㉒ **26 października 2021 Węgrów**
Leokadia Piątkowska
- ㉓ **25 listopada 2021 Treblinka**
Jan Maletka
- ㉔ **24 marca 2022 Brzoza Królewska**
Katarzyna i Sebastian Kazakowie
- ㉕ **26 kwietnia 2022 Huta Mińska**
Kazimierz Przekora
- ㉖ **14 czerwca 2022 Poświętne**
Józefa i Józef Dmochowie,
Jan Kowalski
- ㉗ **22 czerwca 2022 Brzostek**
Jan Jantoń,
Apolonia i Stanisław Gaconiowie
- ㉘ **15 września 2022 Chmielnik**
Maria i Wacław Stradowscy

- ㉙ **29 września 2022 Majdan Nowy**
Jan Gniduła, Katarzyna Kowal,
Józef Kowal, Anastazja Łubiarz,
Marianna Łubiarz, Katarzyna Margol,
Kazimierz Szabat
- ㉚ **29 listopada 2022 Rzeszów**
Michał Stasiuk
- ㉛ **10 maja 2023 Złotopolice**
Ignacy Ambroziak, Stefan Trzciński,
Stanisława Trzcińska, Władysław
Muchowski
- ㉜ **21 czerwca 2023 Somianka**
Mieczysław Żemojtel
- ㉝ **3 września 2023 Markowa**
Odślonięcie tablicy poświęconej
Zawołanym po imieniu oraz
włączenie do programu Rodziny
Ulmów
- ㉞ **21 września 2023 Gamratka**
Zofia i Aleksander Kurowie
- ㉟ **3 grudnia 2023 Łańcut**
Aniela Nizioł
- ㊱ **10 marca 2024 Lułkówka**
Stanisław i Marianna Siniarscy
oraz ich dzieci
- ㊲ **26 września 2024 Nacpolsk**
Franciszek Antczak
i Kazimierz Szkop
- ㊳ **29 października 2024 Zwola**
Józef Suchecki i Jan Wolski
- ㊴ **28 października 2025 Biedaczów**
Jakub Tokarz

Mapa programu „Zawołani po imieniu”



Program uroczystości

godz. 11.00

Msza Święta

Kościół Rzymskokatolicki pw. Matki Bożej Pocieszenia
w Gwizdowie

godz. 12.30

Odślonięcie tablicy upamiętniającej

i złożenie kwiatów

Teren przed Szkołą Podstawową
im. św. Jana Kantego w Biedaczowie,
Biedaczów 72, 37-110 Biedaczów

Opracowanie historii i dobór cytatów: Kamil Kopera

ORGANIZATOR



INSTYTUCJA NADZORUJĄCA



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

WSPÓŁORGANIZATORZY



POWIAT LEŻAJSKI



GMINA LEŻAJSK

PARTNER



ISBN 978-83-68458-16-9